

Farmy wiatrowe a wzrost lokalnej temperatury

1 maja 2012

Wielkie farmy wiatrowe mogą przyczyniać się do ocieplenia lokalnego klimatu. Do takich wniosków doszli naukowcy ze State University of New York.

Wykorzystywanie energii wiatru to jeden ze sposobów walki z globalnym ociepleniem. Ma to bowiem pozwolić na zmniejszenie spalania paliw kopalnych. Obecnie na całym świecie zainstalowano farmy wiatrowe o łącznej mocy 238 gigawatów, a do roku 2016 ma to być 500 GW, gdyż planowana jest budowa kolejnych wielkich farm.

Tymczasem naukowcy z Nowego Jorku przeanalizowali dane satelitarne z okolic farm w Teksasie, gdzie znajdują się cztery największe tego typu instalacje na świecie. Dane za lata 2003-2011 wykazały, że średni dziesięcioletni wzrost temperatury w okolicach farm jest o 0,72 stopnia Celsjusza większy niż na pobliskich terenach, gdzie nie ma farm.

Uczeni uważają, że ta różnica temperatur wynika właśnie z obecności farm i może być spowodowana emisją energii oraz ruchami powietrza wywoływanymi przez turbiny. „Te zmiany, jeśli rozciągają się na odpowiednio dużym obszarze, mogą mieć zauważalny wpływ na lokalną lub nawet regionalną pogodę i opady” – stwierdzili autorzy badań. Temperatury w okolicach farm były szczególnie wysokie w nocy. Prawdopodobnie mieszane przez turbiny powietrze utrudnia ochładzanie się gruntu.

Uczeni stwierdzili jednocześnie, że konieczne są dalsze badania, obejmujące dłuższe okresy i inne niż Teksas obszary.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Scientific American

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)